

# Bartek Oficjalnie, Pełnia życia

Siedze przed tekstem, sam nie wiem jak zacząć  
Kolejne wersy którąś z rzędu kartkę płamią  
Słysze "aleś Ty dobry" "masz dobre serce"  
Szkoda że od ludzi którzy prawie mnie nie znają  
Wiem że nie jestem, szczerze to powiem  
Zwykłym człowiekiem który błądzi to coś prędzej o mnie  
Wciąż zagubiony, pomiędzy dobrem a złem  
Walczę z myślami zawsze leżąc w łóżku przed snem  
Często boli mnie serce na to że nie słyszę prostych słów  
Takich jak "Kocham Cię skarbie, chce byś został tylko mój"  
Czuje się źle ze samym sobą, wobec rodziny, i wobec Boga  
Ciągłe leniwy, zbytnio robić się nie chce  
Wole muzykę gdzieś, odlecieć w swoją przestrzeń  
Zamykam oczy tam widzę swoje szczęście  
Wizje rodziny, kochanej żony na mych rękach córeczkę  
To wszystko piękne ale bardzo odległe  
Może możliwe, może niepewne, na pewno cierpie  
Bądź mi lekarstwem na te noce niepewne  
Ciężkie poranki kiedy sens ucieka w eter  
Kiedy się modle złap mnie za rękę  
Nie pozwól upaść gdy upadnę podnieś pewnie  
Dobra już koniec mojej głębokiej spowiedzi  
Na temat połówki która gdzieś tam w sercu siedzi  
Lecimy dalej temat niedoskonałości  
Jedyna wada? brak zalet, tak powtarzam w gronie gości  
Walcze ze strachem, codzienna walka  
Czasem wygrywam częściej leże na łopatkach  
To wina bartka, to wina bartka, tak słyszałem za gówniarza  
Lubiłem psoty na podwórku wieczna wrzawa  
Męka rodziców, robili wszystko  
Abym mógł ukończyć szkołę  
400 godzin opuszczone w ostatniej klasie/wierzysz?  
Dyrektor dzwoni Mama znowu w kuchni płacze  
Zebrałem siły zdobyłem papier  
Dałem go Mamie no bo przecież nie był dla mnie  
W domu się błyszczą wszędzie czysto i schludnie  
Zasługa siostry zawsze mówię o niej dumnie  
Brat bliski sercu przecież zawsze tak było  
Już od małego w ogień wskoczyłbym za niego  
Jeździłem tirem, zbierałem ciuchy  
budowlanka to nie to co chciałem robić  
Nie miałem celu ani żadnego hobby  
Głównie był xbox porno i jointy  
Do tego czasu aż nie straciłem matki, zrobiłem tekst  
Choć dla mnie temat rzadki, kazali nagrać mówią nagraj to nagraj  
Nie wiedziałem że obudzą we mnie bartka  
Innego bartka który zapragnie nagrań  
Dzielić się bólem lecz i dawać nadzieje  
Na lepsze jutro przecież każdy dzień coś niesie  
Czasem jest trudno też się zmagam z tym przecież  
Musisz być twardy mimo zkrętów wzniesień  
Życie jest piękne uwierz prostemu poecie  
Zmień nastawienie wszystko zmieni się na lepsze  
Patrz z wiarą w przód Bóg zrobi za Ciebie reszta  
Prosto od serca wszystko zawarte w tym tekście  
Życie jest piękne pamiętaj życie jest piękne